MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 11 STYCZNIA 1943r.

/ Popołudniowy./

UWAGA:- W ciągu ubiegłej dekady z powodu przeszkód technicznych nie ukazały się dwa komunikaty. Zaległy a aktualny jeszcze materiał uwzględniony będzie w komunikacie dzisiejszym i jutrzejszym.

I.

Dotyczące Polski.

RADIO AMBASADY R.P. w ZSRR po polsku 10.I.godz.17.5o.

O prześladowaniu Żydów w Polsce.

Artur Rodzinski został mianowany dyrygentem Filharmonii w Nowym Yorku.

BERLIN /DNB / po niemiecku 9.I.godz.14.oo.

Ambasada Stanów Zj. w Madrycie działa obecnie jako placówka pośrednicząca w ulokowaniu i ekspedycji emigrantów europejskich. Wielu odszczepieńców francuskich, Czechów i Polaków przechodzi przez organa ambasady i otrzymuje fałszywe paszporty, aby udać się do Algieru, Marokka, Portugalii i Ameryki.

Z Buenos Aires donoszą, że były polski ambasador hr. Tarnowski opublikował w Stanach artykuł w czasopiśmie America żądający wypowiedzenia się przez Stany w sprawie planów ekspansji Zw. Sowieckiego.

"RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku, 3.I.godz.21.o5.

Mówiąc o sukcesach sprzymierzonych, a szczególnie armii czerwonej rozgłośnia zaznacza: Polska stanie się wkrótce widownią walk; walki te nie mogą się odbyć bez naszego udziału, bo toczyć się będą i o naszą niepodległość. Zgodnie z tradycjami Kościuszki i Dąbrowskiego musimy iść za przykładem partyzantów polskich i stworzyć coprędzej narodowy front walki z okupantami.

W swym ostatnim przemówieniu radiowym prof. Stroński zaznaczył, że rok 1942 był okresem przełomowym obecnej wojny. Przełom widoczny jest z przejścia sprzymierzonych od obrony do ofensywy.

Godz.15.1o.4.I.- Zadaniem chwili jest organizowanie oddziałów samoobrony chłopskiej. Warunkiem tego jest zjednoczenie wszystkich sił w Narodzie chcących się solidaryzować z włościaństwem polskim.

Aby wyobrazić sobie jaka jest naprawdę sytuacja w Niemczech na progu roku 1943 wystarczy przeczytać uważnie noworoczne orędzie Hitlera i przemówienia Goebbelsa. Hitler obiecuje, że nazistowskie Niemcy nigdy nie skapitulują i bronić się będą z całym teutońskim fanatyzmem. Niema więc już mowy o zwycięstwie i tryumfalnym pochodzie, ale jedynie o kapitulacji i obronie do upadłego. W przemówieniu swym Goebbels opowiada dzieje zeszłorocznej kampanii zimowej, nie mówiąc ani słowa o kampanii obecnej. Naród niemiecki widocznie potrzebuje zapewnień od swoich przywódców, że nie grozi mu zagłada i że tegoroczna zima nie przyniesie takich katastrof, jak zima roku ubiegłego.

83 lata temu dziadowie nasi porwali się na niezmierzoną potęgę caratu. Siepacze carscy rozporządzali w Polsce stu tysięczną armią , a sam garnizon warszawski wynosił 22.000 bagnetów. Powstańcy przegrali tę wojnę, ale Naród nasz nie zapomni nigdy o jej bohaterach. Dziś sytuacja jest zupełnie inna ponieważ milionowa armia Rosji, Rosji sowieckiej walczy po naszej stronie i posiada najlepszych żołnierzy świata. Wraz z nią walczą nasi partyzanci przeciwko wspólnemu wrogowi niemieckiemu. Tę wojnę wygramy wspólnie.

4.I.godz.19.55.- Wzywamy wszystkie polskie organizacje polityczne do zjednoczenia się celem udzielenia doraźnej pomocy włościaństwu naszemu w jego walce przeciw brutalnym zarządzeniom okupantów. Hitler przeprowadza swój diabelski plan zmierzający do wyewakuowania wszystkich chłopów polskich z ziem Gen.Gub. co grozi milionom naszego włościaństwa wysiedleniem a setkom tysięcy pewną śmiercią głodową. Niemcy chcą oczywiście zapewnić sobie bezpieczny odwrót z Rosji. Tej nowej zbrodni hitlerowskich bandytów oprzeć się musimy z całą stanowczością.

Przed dwoma tygodniami pojawił się niespodziewanie w jednej z fabryk poznańskich Greiser i wygłosił do robotników polskich przemówienie, w którym zapowiedział, że zakłada się obecnie związek Polaków pracujących dla niemieckiego przemysłu wojennego. Do związku tego przyjmowani będą ci Polacy, których praca jest równie wydajna i nieposzlakowana jak praca robotnika niemieckiego. Członkowie mają być traktowani narówni z Niemcami jeżeli chodzi o przydziały żywnościowe. Cóż oznacza to oświadczenie Greisera? Chyba nie zmienił ten wróg polskości swego zasadniczego nastawienia. Zapowiada przecież jednocześnie, że uważa Polaków za "rasę niższą". Cele Greisera są jasne: chce on przekupstwem skłonić robotnika polskiego do lepszej pracy i do tym skuteczniejszego wykuwania tej broni, którą Niemcy zwracają przeciwko jego braciom. Nikt się na tę wędkę nie da złapać, a z nielicznymi zdrajcami sprawy polskiej, którzyby przystąpili do tego związku potrafimy się porachować w sposób w jaki zawsze wymierzaliśmy karę, sprzedawczykom i zdrajcom.

Odezwa do chłopów polskich. Bracia Chłopi, Ludowcy, Organizacje Włościańskie! Silne wrzenie daje się odczuć w waszych szeregach przeciwko krwawym sprawcom masakry w 54 gminach wiejskich na lubelszczyźnie. My, robotnicy i inteligencja pracująca, reprezentujący wszystkie ośrodki ruchu wyzwoleńczego patriotów polskich po miastach, oświadczamy, że pomagać wam będziemy w walce z uciskiem najeźdźcy, a zatem bracia do broni! Przemocy niemieckiej oprzemy się tylko wtenczas, jeżeli będzie nas nie garstka, a tysiące i dziesiątki tysięcy. Działać musimy zwarcie, zdecydowanie i z bronią w ręku.

10.I.godz.19.55.- Partyzanci włodawscy pomścili chociaż w części krwawe zbrodnie niemieckie w swym okręgu. Wysadzili w powietrze most kolejowy i wykoleili niszcząc zupełnie pociąg wiozący żołnierzy na front. Najlepsza obrona to atak. Partyzanci nasi dowiodą, że ruch ich jest niezmęczony i że nie zaprzestaną akcji nawet jeżeli Niemcy spróbują represji.

Zaciskacie pięści na samą myśl o krwawych SS-manach, ale nie zapominajcie o tym, że w zacisznych pokoikach Gestapo siedzą również Polacy,- Polacy nie warci tego miana. Są to członkowie dawnej polskiej defensywy wychowani w duchu nienawiści dla sprawy robotniczej i przyzwyczajeni do posyłania niewinnych do obozów koncentracyjnych i więzień. Ci wszyscy "defensywniacy", te granatowe zuchy, wychowankowie Golędzinowa, sprzedali się chętnie oprawcom niemieckim i współdziałają z nimi na szkodę Narodu. Dzień kary zbliża się, nie uda im się pokrzyżować naszych planów i po powstaniu niepodległej Polski nie pomogą im Niemcy przed niechybną śmiercią.

Godz.21.05.- Mimo że oddziały partyzanckie walczą po lasach grupując wokół siebie liczne rzesze chłopskie na Podlasiu i lubelszczyźnie, wielu jest jeszcze u nas polityków, którzy uważają, że wszystkie organizacje zbrojne powinny trwać w bezczynności, aż do decydującej chwili. Ci politycy to nasi domorośli faszyści. Pragną oni by organizacje zbrojne użyły broni przeciwko naszym sprzymierzeńcom i przeciwko naszym interesom narodowym. Czas z nimi skończyć i ze wszystkimi sferami reakcyjnymi, bo przecież nie możemy przyglądać się bezczynnie zbrodniom dokonywanym przez hitlerowskich najeźdźców.

Gen.gubernator Frank podał wczoraj oficjalnie do wiadomości, że Gen. Gub. po zaopatrzeniu armii okupacyjnej, było w stanie wywieźć do Niemiec w 1942r. 18-to krotną ilość zboża, 4-ro krotną ilość ziemniaków i 3-krotną mięsa w porównaniu z rokiem poprzednim. Wszyscy wiemy co oznacza to "było w stanie". Eksport do Niemiec odbywa się tylko dzięki temu, że dzieciom naszym odbiera się ostatni kąsek chleba. Nie wolno nam dopuszczać do tego masowego rabunku. Powinniśmy odebrać Niemcom żywność z ich magazynów i spichrzy. Pociągi wiozące tę żywność do Niemiec nie powinny nigdy dojechać pełne do granicy. Bierzmy przykład z innych narodów niemniej eksploatowanych.

Partyzanci jugosłowiańscy zwolnili kilkuset jeńców angielskich, którzy znajdowali się w Słowenji, w drodze do Niemiec. Większość zwolnionych jeńców przyłączyła się ochotniczo do partyzantów. Znamienny jest list radiowy kaprala Jack Dendier /?/ z oddziału nowozelandzkiego, nadany przez stację Wolna Jugosławia. Ten żołnierz brytyjski stwierdza, że

w szeregach partyzantów walczy wielu Czechów, Polaków i nawet Włochów. Jednocześnie zwraca uwagę na to, że oddziały w którym się znajduje nie mają nic wspólnego z oddziałami Gen. Michajłowicza, który uważany jest za zdrajcę sprawy jugosłowiańskiej. Oddziały Gen. Michajłowicza przeprowadzają bardzo małe operacje wojenne i, niszcząc oddziały partyzantów słoweńskich, raczej pomagają Niemcom niż utrudniają ich sytuację. Charakterystyczne jest, że żołnierze Gen. Michajłowicza uzbrojeni są w karabiny niemieckie lub włoskie.

KUJBYSZEW po polsku 10.I. godz. 19.30.

W miastach wybudowanych przez gruzińskich robotników naftowych przeprowadzono natychmiast po ich zajęciu badania przez ekspertów górniczych, którzy stwierdzili, że nie udało się Niemcom uruchomić ani jednego szybu naftowego.

W artykule wstępnym Prawdy z dnia dzisiejszego zapowiedziane jest nadanie medali i odznaczeń ZSRR dla budowniczych przemysłu wojennego i komunikacji wojennej. Dzięki wysiłkom tych wszystkich specjalistów udało się uruchomić przemysł ewakuowany z okręgów okupowanych przez wroga, oraz zdwoić tempo planowej budowy nowego przemysłu. Po zwycięskiej wojnie tempo to będzie miarodajne dla odbudowy całego naszego kraju wyniszczonego przez działania wojenne.

Godz. 20.15. - Znany malarz polski Aleksander Rafałowicz udzielił współpracownikowi naszemu ciekawego wywiadu na temat zagadnień z zakresu młodej sztuki sowieckiej. Rafałowicz posłał kilka obrazów swoich na nowo otwartą wystawę sztuk pięknych w Kujbyszewie. Artysta stwierdza, że tematyką podstawową młodych malarzy radzieckich jest rzeczywistość dnia dzisiejszego. Traktują oni szczególnie życie żołnierskie, pracę robotnika w przemyśle wojennym oraz los chłopa pod knutem najeźdźcy jako ulubione tematy. Nie brak również scen z miejscowości wyzwolonych przez armię czerwoną. Najwybitniejszymi przedstawicielami sztuki sowieckiej są Makow, Romanow, i Jakuszow. Szczególnym powodzeniem cieszył się obraz Rafałowicza pt: partyzanci w Polsce.

MOSKWA po polsku 10.I. godz. 22.15.

Morderstwa niemieckie na lubelszczyźnie to jeden z etapów planu wytępienia wszystkiego co polskie. Niemcy dążą do zakolonizowania całej lubelszczyzny Niemcami i w tym celu wymordowali tysiące chłopów polskich posyłając innych do obozów wytępienia. Jedyną bronią chłopa jest walka, walka i walka. Chłop lubelski woli spalić cały swój dobytek niż oddać go Niemcom. W ciągu ostatniego tygodnia 14 wsi poszło z dymem.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

SENDER DER FREIEN S.A. po niemiecku 3.I. godz. 23.15.

Azeby zdemontować obłudę propagandy goebbelsowskiej nie potrzeba żadnych kunsztownych argumentacji. Wystarczy powołać się na słowa tychże führerów i podführerów spekulujących na naiwności ludu niemieckiego. Weźmy np. Ribbentropa. Ten wymuskany półgłówek opowiadał nam bajeczki równie naiwne jak bajeczki Dietricha z roku ubiegłego: że Sowiety straciły 2/3 swoich sił zbrojnych, 5/6 zasobów mineralnych, 4/7 swego zboża. Gdyby tak było armia sowiecka musiałaby być bezsilna, bezbronna i głodna. Jeżeli tak jest to jak musi wyglądać nasza własna armia, chluba każdego Niemca, skoro cierpimy na wszystkich frontach porażkę za porażką?

Dr. Delbrueck obliczył, że na fabrykację zapalniczek zużyto w r. ub. 1,25 tony metali stopowych, 0,75 tony żelaza i tyleż niklu. Na użytek zapalniczek spotrzebowano 3/4 htlr. paliwa. Wynik: dekret z dnia 28.XII. zabraniający produkowania zapalniczek. Jak nędzna musi być sytuacja metalowa mimo naszych rzekomych zdobyczy w Rosji, jeżeli już takie ilości nas przestraszają?

5.I. godz. 21.55. - Jeżeli znajdą się wśród nas ślepcy nie mogący spojrzeć prawdzie w oczy, to trzeba im zaproponować, aby porównali komunikaty naszego sztabu z zeszłej zimy, z rewelacyjnymi wiadomościami podanymi przez Goebbelsa obecnie o sytuacji frontowej ostatniego roku. Komunikaty wówczas nie zdradzały ani słówkiem o sukcesach rosyjskich, z wyjątkiem faktu oddania Rostowa, ani o sytuacji armii naszej, sytuacji którą sam

Goebbels nazywa obecnie desperacką ... natomiast porównamy ówczesne
komunikaty frontowe z dzisiejszymi to znajdziemy analogię nietylko w
tonie, w faktach o " drobnych starciach", " wyśmienicie stawianym oporze".
lecz nawet podobne dementowanie komunikatów sowieckich. Naród niemiecki
dowiedział się prawdy o froncie sowieckim w rok po niesłychanie ciężkich
porażkach zeszłorocznych. Może tym razem dowie się o naszych obecnych
porażkach wcześniej. Dowie się o nich jak cały ten zmurszały gmach auto-
kracji nazistowskiej zawali się jak domek z kart. Dowie się kiedy będziemy
mogli wymierzyć należytą karę wszystkim tym kanaliom, począwszy od ich
bożyszcza, maniaka o wielkim geście, o kapralskich zdolnościach, a aspira-
cjach wprost napoleońskich.

6.I.godz.20.10.- Wg. zdania długoletniego ordynatora lekarza w Berli-
nie, grasują w Niemczech liczne epidemia. Szkorbut i trachoma oto są dwie
nowe choroby powstało z nędznego wyżywienia. Tyfus brzuszny i biegunka im-
portowano są przez rannych z frontu. Nasilenie chorób wenerycznych jest
obecnie większe niż w rekordowym roku 1921.

SENDER OESTERREICH po niemiecku 10.I.godz.22.30.
Nie udało się Hitlerowcom uporać z frontem wolności w Austrii.
Przez długi czas próbowali reagować terrorem i milczeniem. Obecnie liczne
wyczyny austryjackich bojowców o wolność nie dają się przemilczeć. Frauen-
feld i Scharnfels poraz pierwszy potwierdzili istnienie wielkiej organi-
zacji wolnościowej w Austrii, wydając swój cyrkularz poufny z dnia 20.
grudnia ub.r. W cyrkularzu tym nawołują nazistów austryjackich do czynnej
walki z podziemnymi organizacjami wolnościowymi." Nie wolno nam dopuś-
cić do porozumienia między starymi austryjackimi partiami" - ... -
Frauenfeld. Porozumienie takie oparte byłoby na wspólnocie bolszewicko-
katolickiej, która sprzysięgła się przeciw naszemu ruchowi i jedności
Rzeszy". Nie pomogą tajne cyrkularze panie Frauenfeld - walczyć będziemy
nadal, aż do utęsknionej chwili, kiedy Prusaków-nazistów wypędzimy z
Austrii wraz z ich pomocnikami.

III.

O g ó l n e.

RADZIANSKA UKRAINA po ukraińsku 4.I.godz.17.00.
Wielu Ukraińców okryło się nieśmiertelną ... na polu walki
o wolność naszej ukraińskiej ojczyzny. Ci ukraińscy żołnierze, to przeważ-
nie ludzie, którzy nigdy w życiu nie myśleli o tym, że będą uczestniczyć
w krwawych bojach i zabijaniu ludzi. Tak np. bohater Związku ZSSR tankista
Szaszło był nauczycielem przed wojną i kochał swój zawód oraz dzieci,
które uczył. Obecnie Szaszło prowadzi śmiertelną walkę z okupantami i bro-
ni nie złoży dopóki jeden faszysta będzie się znajdował na ziemi sowiec-
kiej.

Godz.19.05.- Niemiecka kultura, jeżeli o takiej wogóle można mówić,
znajduje się w zasadniczej sprzeczności z kulturą ukraińską opartą na
momentach uczuciowych, podczas gdy Niemcy opierają swoją na pierwiastku
rozumowym. Jak świadczą oficjalne stwierdzenia niemieckie, Niemcy przyszli
na Ukrainę nie po to by oddać kulturze ukraińskiej jakąkolwiek przysługę
ale jedynie poto by mieć środki do prowadzenia przeciągającej się wojny
oraz rozporządzać odpowiednią siłą roboczą. Naród ukraiński ma być grunt
nie przekształcony i służyć ma jako ... Zamiaru tego nie
przesłonią żadne fikcje stwarzane przez Niemców na Ukrainie. Do takich
prób zmylenia narodu ukraińskiego należą zarządzenia niemieckie dotyczą
rozmaitych konkursów naukowych, lub zakładania ukraińskich instytucyj kul
turalnych. Do konkursów tych nie stanęli nawet ukraińscy poszukiwacze prz
gód, opatrzeni w szumne tytuły naukowe. Jeżeli ktoś z ukraińskich uczonych
jeszcze pozostał na Ukrainie, to napewno nie pokwapi się do współpracy
naukowej z Niemcami, tym bardziej, że niepewne jest czy ofiarowywane za
współpracę karbowańce przetrwają wogóle rok 1943.

IV.

Z ostatniej chwili.

RADIO CENTRE MOSKWA po angielsku 11.I.godz.13.05.
William Downs, korespondent CBS:- Taktyka wojsk rosyjskich polega
na wyszukiwaniu tzw. soft spots /punktów słabych/ w liniach obronnych
niemieckich. Napór rosyjski nie kieruje się więc przeciw izolowanym
gniazdom oporu w atakach frontalnych, lecz stara się infiltrować linie

wroga dezorganizując jego system komunikacyjny. Jeżeli taka inflirtacja taka się udała, wojska niemieckie cofają się pozostawiając w głównych ośrodkach oporu garnizony zwane samobójczymi. Atak na te ośrodki musi być gruntownie przygotowany, czym się tłumaczy stosunkowo powolne zajmowanie większych miast leżących w rejonach już dawno zajętych przez armię czerwoną.

MOSKWA po rosyjsku 11.I.godz.13.15.-
Stwierdzono, że Niemcy sprowadzają posiłki z Francji na front rosyjski. 580 i 581 pp. z Lipska przybyły wczoraj do Lwowa w drodze na front.

RABAT po angielsku, 11.I.godz.13.15.
Charles Collingwood :- Amerykańskiemu lotnikowi mjr. Cochrane udało się przeprowadzić skuteczny atak bombowy na mp. niemieckiego dowództwa w Carodonana odcinku leżącym naprzeciw linii francuskiej. Budynek dowództwa został zupełnie zburzony.

BOSTON po angielsku 11.I.godz.13.23.
Podsekretarz stanu Berwing oświadczył, że Narody Zjednoczone utworzyć muszą po wojnie zwarty blok dla zapewnienia pokoju i dobrobytu na całym świecie. Wielkie mocarstwa porzucić muszą wszelkie własne cele egoistyczne.

NOWY YORK po angielsku 11.I.godz.13.30.
Na Guadalkanal wylądowano bez sprzeciwu nieprzyjacielskiego znaczne posiłki amerykańskie.
Gen. Eisenhower zapowiedział utworzenie komitetu międzyalinackiego mającego na celu skoordynowanie dostaw materiału wojennego ze Stanów Zj. dla wszystkich sił sprzymierzonych w Afryce północnej.
Wg. wiadomości z Moskwy opieka lekarska w wojsku usprawniona została w tak wielkim stopniu, że zaledwie 1,5 % wszystkich rannych żołnierzy umarło z ran; 70% rannych było w stanie powrócić do oddziału.

CBS po francusku 11.I.godz.13.45.
Lotnictwo gen. Mac Arthur strąciło w ciągu ostatnich 4-ch dni 152 samoloty japońskie. Własne straty 38 maszyn.